

Protokół nr 19
z posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia
w dniu 5 czerwca 2020 roku

Z powodu stanu epidemii posiedzenie odbyło się z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość przy użyciu programu do wideokonferencji.

Posiedzenie prowadził Piotr Bańka, Przewodniczący Komisji.

Członkowie Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia zgodnie z listą obecności (załącznik nr 1 do protokołu).

W posiedzeniu wzięli również udział goście zgodnie z listą obecności (załącznik nr 2 do protokołu).

PORZĄDEK POSIEDZENIA:

1. Otwarcie posiedzenia.

2. Przedstawienie przez Zarząd Województwa Śląskiego wyników kontroli i okoliczności odwołania Pani Alicji Cegłowskiej, Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 5 im. Św. Barbary w Sosnowcu.

Ad. 1

Otwarcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka stwierdził quorum potrzebne do podejmowania opinii i wniosków przez Komisję i rozpoczął posiedzenie Komisji. Przypomniał, że posiedzenie Komisji zostało zwołane na podstawie Statutu Województwa Śląskiego w związku z wnioskiem Radnych, będących członkiniami Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia: Radnej Katarzyny Stachowicz, Radnej Doroty Konieczny – Simeli, Radnej Urszuli Koszutskiej, Radnej Aliny Bednarz, Radnej Renaty Caban. Pismo z wnioskiem o zwołanie Komisji wpłynęło tydzień temu. W związku ze statutem na zwołanie posiedzenia Przewodniczący ma 7 dni. Po uzgodnieniu telefonicznym z Panem Marszałkiem Jakubem Chełstowskim termin posiedzenia został ustalony na dzień dzisiejszy. Pan Marszałek niestety nie mógł wziąć udziału w dzisiejszym posiedzeniu Komisji.

Następnie Przewodniczący powitał wszystkich obecnych na posiedzeniu - członków Komisji oraz zaproszonych gości.

Nikt nie wniósł uwag do porządku posiedzenia.

Ad. 2

Przedstawienie przez Zarząd Województwa Śląskiego wyników kontroli i okoliczności odwołania Pani Alicji Cegłowskiej, Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 5 im. Św. Barbary w Sosnowcu.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka przypomniał, że dzisiejsze posiedzenie Komisji dotyczy przedstawienia przez Zarząd Województwa Śląskiego wyników kontroli i okoliczności odwołania Pani Alicji Cegłowskiej, Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 5 im. Św. Barbary w Sosnowcu. Pan Marszałek prosił, by w jego imieniu zabierał głos w tej sprawie Pan Marszałek Wojciech Kałuża. Pan Marszałek Dariusz Starzycki jako osoba, która zajmuje się ochroną zdrowia, również jest obecny. Następnie zwrócił się do Pana Marszałka Wojciecha Kałuży z prośbą o odniesienie się do tematu

dzisiejszego posiedzenia Komisji – kiedy odbyła się kontrola, jaki był jej zakres, jakie były efekty kontroli i jakie były dalsze kroki z tym związane.

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Wojciech Kałuża odpowiedział, że informacje w zakresie kontroli Szpitala przedstawi Dyrektor Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli, mecenas Józef Koczar.

Dyrektor Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Józef Koczar na wstępie przypomniał, że Województwo Śląskie jest organem założycielskim dla wielu sp zoz-ów, między innymi wiodącej jednostki, jaką jest Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Św. Barbary w Sosnowcu. Na podstawie ustawy o działalności leczniczej oraz rozporządzenia w sprawie kontroli podmiotów leczniczych wykonaliśmy uprawnienia kontrolne. Kontrola była zaplanowana i dotyczyła gospodarki finansowej za lata 2017 – 2019. W toku tej kontroli planowej zwrócono także uwagę na inne zagadnienia, które były przedmiotem pewnych sygnałów medialnych. Niezależnie od zaplanowanej kontroli zwrócono także uwagę na te kwestie, które pojawiały się w mediach. Jeżeli chodzi o sprawy, które były wyjaśniane w toku postępowania to zakres był dość szeroki. Między innymi badano wybrane źródła przychodów uzyskiwanych przez Szpital. W szczególności chodziło o przychody uzyskiwane przez Szpital z tytułu najmu udostępniania powierzchni podmiotom zewnętrznym. Tradycyjnie przy takich kontrolach badano gospodarkę finansową, obsługę zobowiązań przez Szpital. Tutaj też między innymi analizowano kwestie należności krótkoterminowych zobowiązań. Ponadto tradycyjnym elementem kontroli dokonywanej przez Departament Kontroli i Obsługi Prawnej (Referat Kontroli) są kwestie związane z rozliczaniem dotacji udzielonych przez Województwo Śląskie. Tutaj także były kontrolowane – prawidłowość wykorzystania dotacji, rozliczenia, prawidłowość procedur przeprowadzonych przez Szpital. Można powiedzieć, że w większości obszarów stwierdzono pewne uchybienia ale one nie miały znaczenia istotnego. Także w zasadzie we wszystkich obszarach poza jednym ocena kontroli była pozytywna, z pewnymi zastrzeżeniami, gdzie wskazano na pewne elementy, które wymagają korekty. Z uwagi na publikacje, o których wspomniałem wcześniej, zwrócono uwagę na kwestię wyłonienia wykonawcy usług prawnych dla Szpitala. Tutaj prowadzono kilka procedur w wyniku, których ostatecznie wybrano jednego z wykonawców. Sposób prowadzenia tych postępowań wskazywał na to, że było to prowadzone w sposób preferujący właśnie tego wykonawcę, który został ostatecznie wybrany.

Pan Dyrektor poprosił o zabranie głosu przez Panią Dyrektor Knapik – Walkę, do dyspozycji są również osoby, które przeprowadzały kontrolę. Poprosił o rozwinięcie wątku związanego z kwestią obsługi prawnej, gdyż to była rzecz, która budziła największe wątpliwości i która była podstawą dalszych decyzji Zarządu Województwa.

Z uwagi na problemy techniczne z dołączeniem do wideokonferencji posiedzenia Komisji Zastępca Dyrektora Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego, Pani Edyta Knapik – Walka zabierze głos w dalszej części posiedzenia.

Dyrektor Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Józef Koczar tytułem wprowadzenia do informacji Pani Dyrektor Knapik – Walki przedstawił, jak wyglądała sytuacja. Kwestia dotyczyła wyłonienia obsługi prawnej w Szpitalu. Początkowo zawarto umowę na obsługę prawną na pół roku. Tutaj pierwsza wątpliwość, gdyż szacując wartość zamówienia w okresie całego roku, to już tutaj zastosowanie wyłączenia ze stosowania prawa zamówień publicznych budziło wątpliwości. Następnie były przeprowadzone procedury związane z udzielaniem tzw. zamówień społecznych, gdzie generalnie zamawiający ma możliwość postawienia pewnych wymagań co do osoby wykonawcy ale jednak pewne reguły powinny być tak ustalone, żeby konkurencja była zapewniona wśród rynku wykonawców. W ostatniej przeprowadzonej procedurze, która doprowadziła do wyłonienia wykonawcy wymogi były na tyle wygórowane,

że w zasadzie spełniał je oferent który ostatecznie złożył ofertę i która została wybrana. To są takie preferencje, który nie powinny mieć miejsca w ramach postępowań przetargowych, dlatego że należy umożliwić szerszej grupie wykonawców udział w postępowaniu. W naszej ocenie była to niedopuszczalna preferencja wykonawcy.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka zapytał, czy to były jedyne zarzuty, które spowodowały decyzję Zarządu o odwołaniu Pani Dyrektor, czy były też jeszcze jakieś inne przyczyny decyzji?

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Wojciech Kałuża odpowiedział, że podstawą decyzji Zarządu Województwa Śląskiego w kwestii odwołania Pani Dyrektor były wyniki kontroli przeprowadzonej przez upoważnionych do tego pracowników Urzędu Marszałkowskiego zespołu kontroli.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka stwierdził, że Dyrektor Józefa Koczar, mówił o jakiś mniejszych uchybieniach ale takim zasadniczym była kwestia obsługi prawnej, przetargu na obsługę oprawną. Zapytał, czy takie postępowanie jest niezgodne z prawem, a jeżeli tak, to czy zostały powiadomione jakieś organy o nieprawidłowościach?

Dyrektor Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Józef Koczar odpowiedział, że takie postępowanie na pewno narusza ustawę Prawo zamówień publicznych, które generalnie daje wykonawcom możliwość udziału na równych rozsądnych zasadach postępowania. Jednak też z uwagi na takie preferowanie określonego wykonawcy można naruszać nie tylko prawo zamówień publicznych ale także przepisy zakładające daleko idące konsekwencje. Zostało złożone zawiadomienie do prokuratury. Nasze mechanizmy kontrolne pozwalają stwierdzić naruszenie prawa zamówień publicznych ale czy są jakieś konsekwencje i czy mogą pójść dalej, to już nie jest nasze zadanie – nie ma też takiej możliwości. Naszym obowiązkiem jest poinformować o takiej sytuacji i to zostało zrobione.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka zwrócił się do Marszałka Dariusza Starzyckiego z pytaniem, jaka jest w tej chwili sytuacja w Szpitalu w Sosnowcu?

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Dariusz Starzycki odpowiedział, że Zarząd na tym samym posiedzeniu powołał na stanowisko pełniącego obowiązki dyrektora, Panią Ewę Ficę.

Z uwagi na dalej utrzymujące się problemy techniczne z włączeniem się do wideokonferencji posiedzenia Komisji Pani Dyrektor Edyta Knapik – Walka Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Radna Katarzyna Stachowicz na wstępie podkreśliła, że Szpital Nr 5 im. Św. Barbary w Sosnowcu jako centrum urazowe należy do jednych z największych szpitali w naszym regionie. Jako centrum urazowe jest to bardzo ważny szpital na mapie naszego kraju. Następnie stwierdziła, że od kilku tygodni mieszkańcy województwa śląskiego dowiadują się z mediów – Dziennika Zachodniego, Gazety Wyborczej, Rynku Zdrowia – o nieprawidłowościach, jakie zaistniały w funkcjonowaniu Szpitala Nr 5 im. Św. Barbary. Jest to o tyle trudna sytuacja, że znajdujemy się w tej chwili w sytuacji epidemicznej w naszym kraju. Jesteśmy zaniepokojeni tą sytuacją, ponieważ powołując Panią Alicję Cegłowską na stanowisko dyrektora Szpitala w styczniu 2019 roku mówiono o bardzo wysokich kompetencjach i kwalifikacjach tej osoby. W lutym była kwestia tzw. oddziału stopy cukrzycowej w Szpitalu Św. Barbary i zwalniania lekarzy. Wówczas podnosiliśmy niekompetencję Pani Dyrektor Cegłowskiej. W momencie, kiedy szpitale w województwie śląskim borykają się z problemami finansowymi, braku środków medycznych, dziwi fakt, że w takiej sytuacji dochodzi do tak trudnych zmian kadrowych. Dyrektor Szpitala, jednego z największych, to menadżer, który zarządza wszystkimi lekarzami, całym personelem medycznym. W związku z tym pytanie do Pana Marszałka, jaki jest powód odwołania Pani Dyrektor Alicji Cegłowskiej ze stanowiska. Prośba o podanie uzasadnienia tego odwołania..

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka zapytał Panią Radną, jakie zarzuty odnośnie funkcjonowania tego Szpitala się pojawiły? Stwierdził, że nie czyta Gazety Wyborczej, nie jest też do końca przekonany o wiarygodności tego źródła. O jakie zarzuty chodzi. Usłyszeliśmy o nieprawidłowościach przy wyłonieniu obsługi prawnej.

Radna Katarzyna Stachowicz poprosiła, by nie wskazywać, jaka gazeta jest przeze mnie czytana a jaka jest czytana przez Pana Przewodniczącego. Poprosiła o odpowiedź Pana Wicemarszałka Dariusza Starzyckiego na pytania, które zadała.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka podkreślił, że chciał się tylko dowiedzieć, jakie są według Pani informacji jeszcze inne nieprawidłowości.

Radna Katarzyna Stachowicz odpowiedziała, że nieprawidłowości funkcjonowania szpitala. Do nich zaliczamy to, co wskazują media: mówią o nieprawidłowościach związanych z wyłanianiem w przetargach obsługi prawnej. Chcielibyśmy się dowiedzieć na ten temat więcej. Po to jest zwołana ta komisja, żebyśmy się dowiedzieli u źródła a nie z mediów.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka zauważył, że myślał iż są jeszcze jakieś inne przyczyny, o których Pani Radna wie. Jeśli chodzi o te, o których teraz Pani mówi, to Pan Dyrektor Koczar już je przedstawił.

Radna Katarzyna Stachowicz dodała, że odpowiedź Pana Dyrektora Koczara jest niewystarczająca.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka przypomniał, że czekamy na połączenie z Panią Wicedyrektor. Jeżeli ktoś z Radnych, czy zaproszonych gości ma pytania to bardzo proszę.

Radna Katarzyna Stachowicz stwierdziła, że my zadajemy pytania a jesteśmy przesłuchiwanie. Dziwię się, że Pan Przewodniczący zadaje pytanie odnośnie moich pytań.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka odpowiedział, że po prostu zapytał, jakie są inne nieprawidłowości. Z tego, co powiedział Pan Dyrektor Koczar są te dotyczące tego przetargu. Myślał, że Pani Radna wie jeszcze o jakiś innych tematach i dlatego zadał pytanie. To nie jest odpytywanie. Chodzi o dobro Szpitala.

Radna Katarzyna Stachowicz stwierdziła, że wszystkim chodzi o dobro szpitala, o dobro mieszkańców – pacjentów, lekarzy, całego personelu. Dlatego będziemy później zadawać też kolejne pytania i wtedy może wyjaśni się to o co Pan Przewodniczący pyta.

Radna Renata Caban poprosiła by Pan Marszałek odpowiedział na zadane dwa pytania, by kontynuować dyskusję.

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Dariusz Starzycki stwierdził, że na pytania odpowiedział już Pan Marszałek Kałuża.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka zauważył, że jeżeli chodzi o samą kontrolę, to kontrola nie podlega pod kompetencje Pana Marszałka Starzyckiego. Tutaj w imieniu Pana Marszałka Chełstowskiego jest Pan Marszałek Wojciech Kałuża. Jeżeli Państwo nie są usatysfakcjonowani odpowiedzią być może Pan Marszałek jeszcze odpowie. W dalszym ciągu czekamy jeszcze na połączenie z Panią Dyrektorem Edyta Knapik – Walka.

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Wojciech Kałuża poprosił Dyrektora Koczara o dokładne zapoznanie Radnych z przebiegiem kontroli i jej wynikami.

Dyrektor Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Józef Koczar odpowiedział, że kwestie mniejszych nieprawidłowości, o których mówił wcześniej - to kwestia zakupów na dostawy sprzętu medycznego, gdzie na etapie rozpisywania parametrów technicznych wprowadzono takie rozwiązania, którymi ograniczono konkurencję. To był okres, kiedy obowiązki dyrektora pełnił poprzedni dyrektor. Te nieprawidłowości nie miały wpływu na ostatnią decyzję Zarządu. Później była kwestia związana z dostawą sprzętu medycznego, gdzie podobna sytuacja była – na etapie szczegółowych postanowień zastosowano uproszczone procedury, które nie powinny mieć miejsca. To także był okres poprzedniego dyrektora. Teraz kwestia obsługi prawnej – w styczniu zawarto umowę na obsługę prawną na kwotę 110 tys. netto, czyli poniżej progu ustawowego około 120 tys. zł netto, co do którego nie stosuje się ustawy, przy

czym góry było wiadomo, że wartość tego zamówienia w skali roku przekroczy próg ustawowy czyli 120 tys. zł. netto. Tutaj już była pierwsza nieprawidłowość polegająca na podziale zamówienia w celu ominięcia stosowania prawa zamówień publicznych i to jest odpowiedzialność Pani Alicji Cegłowskiej. W prowadzenie postępowania była też zaangażowana Zastępczyni Pani Dyrektor. Kolejna sprawa – ciąg dalszy związany z obsługą prawną. Zostało przeprowadzone postępowanie na obsługę prawną już na okres trzech lat, kiedy wartość szacunkowa zamówienia wynosiła 720 tys. zł netto. Najpierw było postępowanie w ramach, którego ofertę złożyły dwie kancelarie, które spełniały wymogi formalne. Między innymi była to kancelaria, która wcześniej współpracowała ze Szpitalem oraz kancelaria tego doradcy, który aktualnie obsługuje szpital. To postępowanie zostało unieważnione. Argumenty, które się pojawiały były między innymi takie, że wolą współpracować nie z konsorcjum tylko z jedną kancelarią, która zapewni kompleksową obsługę prawną. To postępowanie zostało unieważnione i została ogłoszona kolejna procedura w trakcie, której wyłączono możliwość ubiegania się konsorcjum kancelarii o udzielenie zamówienia. Później na dalszym etapie postępowania postawiono wymogi związane z pewnymi szczególnymi cechami tej kancelarii, która ma obsługiwać Szpital. Chodziło o doświadczenie prawników. Wymóg był taki, by prawnik, który uzyska zamówienie, w okresie trzech miesięcy poprzedzających złożenie oferty obsługiwał szpital, którego szczegółowe wymagania opisane w postępowaniu defacto wpisywały się w obsługę szpitala w Sosnowcu. Stawiało to w uprzywilejowanej pozycji radcę prawnego, który w tym momencie był akurat zatrudniony w szpitalu. Ostatecznie w wyniku tej procedury została złożona oferta tylko przez kancelarię tego radcy prawnego.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka zapytał Radną Katarzynę Stachowicz, czy chciałby usłyszeć jeszcze w tym temacie jakieś wyjaśnienia?

Radna Katarzyna Stachowicz zapytała Pana Marszałka Dariusza Starzyckiego, od kiedy wie o tej sytuacji związanej z nieprawidłowościami w Szpitalu Św. Barbary?

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Dariusz Starzycki odpowiedział, że wyniki kontroli zostały przedstawione na Zarządzie 25 maja.

Radna Katarzyna Stachowicz zapytała Pana Marszałka Dariusza Starzyckiego, czy wcześniej nie rozmawiał z Panią Dyrektorem Cegłowską na temat sytuacji w Szpitalu?

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Dariusz Starzycki podkreślił, że kontrola trwała od grudnia, została zakończona w styczniu. Wyniki tej kontroli zostały przedstawione na Zarządzie 25 maja w wyniku tej kontroli.

Radna Katarzyna Stachowicz zapytała, czy Pan Marszałek Starzycki nie rozmawiał z Panią Dyrektorem Cegłowską na temat tej sytuacji od stycznia, kiedy kontrola się zakończyła?

Dyrektor Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Józef Koczar doprecyzował, że kontrola trwała dłużej. Z tego powodu, że czynności kontrolne na poziomie jednostki to jest jedna sprawa – to zgromadzenie określonych dokumentów. Później trwa analiza tych dokumentów, uzupełnienia, oczekiwanie wyjaśnień na poziomie jednostki. Pani Dyrektor też miała prawo odnieść się do ustaleń poczynionych przez kontrolę. Co innego to są czynności kontrolne na poziomie jednostki, a co innego później analiza szczegółowa tych dokumentów na poziomie Urzędu. Tak jak Pan Marszałek zwrócił uwagę – kompletne informacje na temat wyników kontroli zostały przedstawione Zarządowi 25 maja.

Radna Urszula Koszutska zapytała, czy kontrola zakończyła się w Szpitalu 25 maja?

Dyrektor Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Józef Koczar odpowiedział, że 25 maja Zarząd został zapoznany z wynikami kontroli. Kontrola zakończyła się wcześniej.

Radna Urszula Koszutska poprosiła o doprecyzowanie daty, kiedy ta kontrola się zakończyła?

Zastępca Dyrektora Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Edyta Knapik - Walka odpowiedziała, że

kontrola na miejscu w jednostce, czyli badanie dokumentów źródłowych skończyła się 17 stycznia. Takie kontrole, szczególnie w tak dużych podmiotach leczniczych jakim jest Szpital Św. Barbary i biorąc pod uwagę okres, który był kontrolowany (kontrola dotyczyła kilku lat gospodarki finansowej w tym zamówień publicznych) wymagają czasu (samo badanie dokumentacji trwało 2 miesiące). Taka kontrola wymaga potem opracowania dokumentów w postaci projektu wystąpienia pokontrolnego, co też trwa. Po sporządzeniu takiego dokumentu strona ma możliwość ustosunkowania się w postaci zarzutów w ciągu 7 dni. Potem my mamy czas żeby te zarzuty rozpatrzyć i przeanalizować – o ile je uwzględniamy w jakimś zakresie zmieniamy potem projekt wystąpienia pokontrolnego, który przybiera już formę wystąpienia pokontrolnego. Od wystąpienia pokontrolnego już nie ma już żadnej formy odwołania. To wszystko trwa. Czynności skończyły się 17 stycznia. Projekt wystąpienia pokontrolnego został przekazany 5 kwietnia. Potem wpłynęły zastrzeżenia w terminie, które też były dosyć rozległe. Po przeanalizowaniu tych zastrzeżeń, których żeśmy nie uwzględnili, sporządziliśmy wystąpienie pokontrolne. Procedura jest taka, że wystąpienie pokontrolne zanim pójdzie do jednostki (ten końcowy dokument) musi być zatwierdzone przez Zarząd. Zarząd odbył się 25 maja. Tak wygląda to od strony formalnej. Być może są to długie okresy biorąc pod uwagę fakt, że kontrola rozpoczęła się w poprzednim roku, ale tematyka i sam podmiot, który jest dużym podmiotem sprawiają, że jest dużo dokumentów kontrolowanych. Dokumenty były rzetelnie przekontrolowane. Kwestia tego zamówienia na obsługę prawną, które jest na pewno przedmiotowa była rzetelnie kontrolowana, żeby nie było co do tego żadnych obiekcji.

Radna Urszula Koszutska zapytała Pana Marszałka Dariusza Starzyckiego od kiedy Zarząd wiedział, że takie nieprawidłowości pojawiają się w Szpitalu? Kiedy sam uzyskał taką wiadomość, kiedy podjął tą wiedzę, że w Szpitalu pojawiła się tak trudna sytuacja?

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Dariusz Starzycki odpowiedział, że generalnie procedura kontroli wygląda tak jak została opisana przez Panią Dyrektor. Do momentu zakończenia tej procedury kontroli to wszystko jest w trakcie. To, że kontrola jest, to jest sprawa oczywista, natomiast o jej efektach jesteśmy informowani w takim trybie, jak powiedziała Pani Dyrektor. Poinformowano nas o wyniku tej kontroli 25 maja.

Radny Klaudiusz Komor zapytał, czy Zarząd jednogłośnie podjął decyzję o odwołaniu Pani Dyrektor? Czy późniejsza decyzja o powołaniu nowej Pani Dyrektor również była jednogłośnie?

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Dariusz Starzycki odpowiedział, że sam wstrzymał się od głosu.

Radny Klaudiusz Komor zapytał Pana Marszałka Dariusza Starzyckiego, dlaczego wstrzymał się od głosu?

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Dariusz Starzycki odpowiedział, że w krótkim czasie przed samym posiedzeniem Zarządu dostali te dokumenty. Chodziło o trochę więcej czasu żeby ze szczegółami się zapoznać. Do wszystkich ma tutaj uwagę, żeby nie kierować pochopnie wyroków ponieważ są od tego odpowiednie służby. Tak, jak tutaj była już mowa generalnie, kiedy pojawiły się pierwsze zastrzeżenia, została skierowana kontrola, kontrola przebiegła, pojawiły się wyniki i Zarząd podjął decyzję o odpowiednich krokach związanych ze skierowaniem do wyjaśnienia tych wątpliwości. Dopiero po wyjaśnieniu wątpliwości będzie można ferować ostateczne oceny. Przewijają się tutaj ten wątek tego wskazania ograniczenia. Tak ogólnie takich podmiotów, które spełniają te wymogi jest około 15, a nie jeden. Cała ta umowa z obwarowaniami prawnymi łącznie była o około 200 tys. niższa niż poprzednia umowa – to też warto powiedzieć.

Radna Katarzyna Stachowicz zapytała Pana Marszałka Starzyckiego, czy powiedział właśnie, że zagłosował w tak ważnej kwestii bez zapoznania się szczegółowego z dokumentacją?

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Dariusz Starzycki odpowiedział, że wstrzymał się w głosowaniu.

Radna Katarzyna Stachowicz stwierdziła, że Pan Marszałek miał jakieś obiekcje co do dokumentów, które zostały my przedstawione po kontroli. Zapytała, czy nie potrzeba było więcej czasu by bardziej zapoznać się z materiałem?

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Dariusz Starzycki odpowiedział, że to nie jest pytanie do niego.

Radna Dorota Konieczny – Simela zauważyła, że zadane pytanie jest o tyle zasadne, gdyż członkowie Komisji Zdrowia zakładają, że kompetencje Marszałka Starzyckiego w tej dziedzinie są jednak najszersze spośród członków Zarządu. Jeśli członkowie Komisji dowiadują się, że akurat Pan Wicemarszałek się wstrzymał, to nie można być zdziwionym, że chcemy się dowiedzieć z jakiego powodu. To jest naprawdę bardzo ważny szpital. Z różnych źródeł dochodzą pytania, które pokazują wątpliwości wokół działania całego Zarządu. Kompetencje Pana Wicemarszałka, kwalifikacje pozwalają nam mieć chociaż nadzieję, że ta decyzja została podjęta zgodnie z zasadami. Tutaj wątpliwości Pana Wicemarszałka przekładają się na nasze wątpliwości i to chyba nie dziwi.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka zauważył, że była kontrola, w której stwierdzono nieprawidłowości. Na podstawie zasadniczej nieprawidłowości, która wiąże się z podejrzeniem złamania przepisów o zamówieniach publicznych została podjęta decyzja o zwolnieniu Pani Dyrektor. Stwierdził, że nie bardzo wie, dlaczego Radni mają w związku z tym zastrzeżenia. Jeżeli były nieprawidłowości, Zarząd je dostrzegł i wyciągnął z tego wnioski i konsekwencje, to chyba dobrze. Nie byłoby dobrze gdyby „zamieciono wszystko pod dywan” i sytuacja była tolerowana. W tej chwili jest wybrana nowa Pani Dyrektor, która jest dzisiaj obecna. Później Pani Dyrektor zostanie poproszona o przedstawienie co, chce wnieść do funkcjonowania tej jednostki. To, że Pan Wicemarszałek się wstrzymał jest chyba normalne, takie są tryby głosowania – ktoś jest za, ktoś przeciw bądź wstrzymuje się. Nie bardzo rozumie, dlaczego są zarzuty odnośnie tego, jak Pan Marszałek głosował. Zarząd jest strukturą kilkuosobową i podejmuje decyzje niekoniecznie zawsze jednogłośnie.

Radna Renata Caban zawróciła się do Przewodniczącego Komisji, by nie dziwił się, że temat jest dla Radnych bulwersujący, że resortowy Marszałek wstrzymuje się od głosu w takiej ważnej sytuacji. Rozumie, że decyzja zapadła głosami innych członków Zarządu. Zapytała obecnego Wicemarszałka Kałużę, co spowodowało, że głosował za odwołaniem? Czy nie było jakiś politycznych nacisków z innej strony, czy nie było innych przyczyn takich kroków Zarządu?

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Wojciech Kałuża odpowiedział, że nie było żadnych nacisków, czy to politycznych, czy innej miary. Członkowie Zarządu zostali zapoznani z wynikami kontroli i Zarząd jako organ kolegialny podjął decyzje typowo zarządcze odwołując Panią Dyrektor z funkcji pełnienia stanowiska dyrektora Szpitala w Sosnowcu. Rozumie, że bulwersuje fakt, że właśnie tak działamy – kiedy wyniki kontroli wskazują nieprawidłowości, to odwołujemy takiego dyrektora. To nie jest takie działanie, jak w pogotowiu ratunkowym, gdzie od wielu miesięcy te media, o których wspominała Pani Radna Stachowicz rozpisywały się, ale Państwo z tym nic nie robili. Jesteśmy po prostu sprawni w działaniu.

Radna Katarzyna Stachowicz advoceem do Pana Marszałka Kałuży – jeżeli chodzi o kwestie związane z pogotowiem możemy zorganizować takie posiedzenie Komisji Zdrowia. Dzisiejszym tematem posiedzenia Komisji jest Szpital im. Św. Barbary i prosi o trzymanie się tematu.

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Wojciech Kałuża odpowiedział, że oczywiście tematem posiedzenia jest Szpital im. Św. Barbary. Tłumaczy tylko na czym polega działanie – było typowo zachowaniem zarządczym po otrzymaniu informacji po kontroli w jednostce.

Radna Urszula Koszutska wróciła jeszcze do wypowiedzi Pana Wicemarszałka Starzyckiego. Stwierdziła, że martwi nas, to co się dzieje w Szpitalu. Może taka decyzja polegająca na wstrzymaniu się od głosu w sprawie resortu, którym Pan Marszałek się zajmuje, jest dla nas decyzja zaskakująca. Druga kwestia, która Pana Marszałek przekazał,

że nie miał pełnej informacji, że coś go zaniepokoiło i nie potrafił podjąć decyzji, też jest dosyć interesujące. Być może teraz posiada taką wiedzę. Zapytała, czy posiadając teraz te informacje, jaką decyzję podjąłby teraz, gdyby sprawa trafiła na Zarząd? Pan Marszałek wypowiedział na koniec informacji zdanie: „to nie jest pytanie do mnie”. To do kogo kierować pytania, jeśli chodzi o resort zdrowia?

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Dariusz Starzycki odpowiedział, że to dotyczyło tego pytania, czy nie trzeba było więcej czasu na to zaprogramować. W związku z tym, że nie organizuje prac Zarządu pozwolił sobie na taką odpowiedź.

Radna Urszula Koszutska poprosiła o dalszą wypowiedź. Pan Marszałek w tej chwili ma już jakąś swoją opinię na temat Szpitala. Już minęło trochę czasu, było już wiele momentów, kiedy można było rozważyć swoją decyzję. Padło pytanie, jaką decyzję by Pan Wicemarszałek podjął teraz, gdyby Pan wiedział to, czego zabrakło w tym czasie, kiedy decyzja była podejmowana.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka zauważył, że nie bardzo rozumie intencje Pani Radnej Koszutskiej.

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Wojciech Kałuża zauważył, że rozmawiamy o sytuacji w Szpitalu a za chwile Radni opozycji zaczną apelować do sumienia Pana Starzyckiego, dlaczego nie zagłosował przeciw?!

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka podkreślił, że dlatego nie bardzo rozumie intencje wypowiedzi. Wnioskodawczynie napisały, o co chodzi we wniosku, co ma być tematem posiedzenia. Zostało wyjaśnione, jakie były nieprawidłowości, jakie były wyniki kontroli i jakie decyzje podjął Zarząd. Zarząd nie musi podejmować decyzji jednogłośnie. Na tym polega demokracja, każdy ma swoje zdanie. Tutaj przypieranie Pana Marszałka Starzyckiego do muru, bo tak to wygląda niestety, uważam za dziwne podejście. Jeżeli Panie uważają, że Szpital był dobrze zarządzany, a te nieprawidłowości, które zostały wykazane, nie są wystarczające do tego żeby Zarząd podejmował takie decyzje, to trzeba powiedzieć wyraźnie, jakie jest Państwa Radnych zdanie w tym zakresie. Czy decyzje podjęte przez Zarząd były według Państwa prawidłowe i czy są jakieś uwagi do funkcjonowania Szpitala. Pan Marszałek Starzycki zajmował się nadzorem na prawidłowym funkcjonowaniem jednostek ochrony zdrowia. Nie można w szczegółach wiedzieć wszystkiego, co dzieje się w każdej z tych jednostek - jest ich ponad 40. Są prowadzone kontrole przez odpowiednie jednostki Urzędu Marszałkowskiego i o ich wynikach jest informowany Zarząd. Podjęte zostały takie a nie inne decyzje. Cały czas nie rozumiem, czy są jakieś zastrzeżenia co do funkcjonowania Szpitala, czy w zasadzie chodzi tylko o to, dlaczego Pan Marszałek Starzycki się wstrzymał, jaką by decyzję podjął?! Czy chodzi o dobro Szpitala, o to by funkcjonował, czy chodzi o to by skłócać Zarząd, próbować szukać czegoś czego nie ma?! Zarząd funkcjonuje, każdy z członków Zarządu ma swoje zdanie i może je w taki a nie inny sposób artykułować.

Radna Alina Bednorz w nawiązaniu do wypowiedzi Przewodniczącego Komisji zauważyła, że cały Zarząd, Pan Marszałek Starzycki, ma prawo podjąć takie decyzje jak uważa. Ale Pan Marszałek Starzycki wyraźnie powiedział, że wstrzymał się od głosu, ponieważ nie zdążył się zapoznać z materiałem pokontrolnym. Gdyby Pan Starzycki zapoznał się wcześniej z materiałem pokontrolnym, to może zagłosowałby przeciw albo za. Być może zagłosowałby przeciw odwołaniu Pani Dyrektor. Pytanie do Pani Dyrektor Knapik – Walki, jaki procent kontroli dotyczących nieprawidłowości w zamówieniach publicznych kończy się skierowaniem sprawy do Prokuratury? Ile w tym roku było takich sytuacji, w zeszłym roku albo w ciągu ostatnich kilku lat?

Zastępca Dyrektora Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Edyta Knapik - Walka stwierdziła, że trudno jest odpowiedzieć na to pytanie, ile to jest procentowo w tej chwili.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka zauważył, że nie jest to tematem dzisiejszego posiedzenia Komisji.

Zastępca Dyrektora Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Edyta Knapik - Walka kontynuowała: jeżeli są nieprawidłowości w zamówieniach publicznych, gdzie są naruszane konkretne przepisy prawa materialnego zawsze skierowane jest zawiadomienie do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych. Natomiast są takie przypadki, tak jak tutaj przypadkiem się zdarzyło, że również istnieje konieczność zawiadomienia prokuratury. Trudno jest powiedzieć procentowo, mogę powiedzieć, że tak jak długo pracuję i stwierdzamy nieprawidłowości w zamówieniach publicznych, to na pewno było kilka przypadków, które oprócz zawiadomienia do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych skutkowało zawiadomieniem do prokuratury (chodzi o przypadki dotyczące nieprawidłowości w zamówieniach publicznych). W tej chwili jest oprócz tej kontroli i tego przypadku, jest skierowane zawiadomienie do prokuratury w zakresie zamówień publicznych dotyczące nieprawidłowości w pogotowiu ratunkowym.

Radny Dariusz Iskanin stwierdził, że z uwagą i zaciekawieniem wysłuchał wypowiedzi na temat kontroli, która się odbyła. Nie mieliśmy zbyt wiele wiedzy, jak ta sytuacja wyglądała. Odpowiedzi zostały udzielone, członkowie Zarządu się też w tym temacie wypowiedzieli. Dziwi trochę postawa kolegów z Koalicji Obywatelskiej – cały czas drażony jest temat jak głosował Pan Wicemarszałek Starzycki (czy wiedział, czy nie wiedział, a może by inaczej głosował). Dyskusja skupia się na tym, jak Pan Wicemarszałek Starzycki głosował i dlaczego tak głosował. Zarząd podjął decyzję. Samorząd Województwa Śląskiego jest organem prowadzącym, na jego czele stoi Marszałek. Były przedstawione wyniki kontroli, które też nam zostały tutaj przedstawione i Pan Marszałek główny podjął taką decyzję.

Radna Dorota Konieczny – Simela stwierdziła, że absolutnie chciałaby się odżegnać od roli adwokata Pani Dyrektor Alicji Cegłowskiej, o którą nas posądzacie. Tak naprawdę w roli adwokata występuje Pan Przewodniczący Piotr Bańka cały czas usprawiedliwiając Zarząd w taki a nie inny sposób. Pan Marszałek Kałuża powiedział, że Zarząd działa efektywnie i powziąwszy informację o tym, że wobec Pani Dyrektor Cegłowskiej jest taki a nie inny zarzut, zachował się adekwatnie do sytuacji i od razu podjął radykalną decyzję. Podkreśliła, że Radni mają prawo oczekiwać od Marszałka Starzyckiego najbardziej wiarygodnej informacji. Czy Zarząd podejmując decyzję o powołaniu nowej Pani Dyrektor miał świadomość tego, że obecna Pani Dyrektor Ewa Fica będąc dyrektorem w Mysłowicach miała przeprowadzoną kontrolę i Rzecznik Dyscypliny Finansów w 2013 roku został powiadomiony o tym, że wśród wielu naruszeń między innymi było niezgodne z przepisami o zamówieniach publicznych ustalenie wysokości zamówienia publicznego w ramach właśnie powołania radcy prawnego. Dokładnie ta sama sytuacja. Chciałaby wiedzieć, czy Zarząd miał tę wiedzę - zamienia Panią Dyrektor jedną na Panią Dyrektor drugą, wobec której były podobne wystąpienia. Te wystąpienia o naruszenie dyscypliny finansów publicznych w tej samej dokładnie mierze zostały sformułowane.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka poprosił o zabranie głosu Panią Dyrektor Ewę Ficę Padły tutaj zarzuty odnośnie wcześniejszej działalności.

p.o. Dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 5 im. „Św. Barbary” w Sosnowcu Ewa Fica stwierdziła: Pani Radna była radną w Mysłowicach. Bardzo bym prosiła, by Pani Radna w sposób uczciwy przedstawiała sytuację w Mysłowicach. Skierowaliście zarzuty do Rzecznika dyscypliny finansów, postawiliście mnie państwo przed RIO i Pani dobrze o tym wie, że były to zarzuty bezpodstawne i mogę takie dokumenty Państwu przynieść. Tak samo, jak złożyliście Państwo nieprawdziwe zawiadomienie do Prokuratury i mogę to przynieść, gdzie jest podpisane, że nie ma żadnych zastrzeżeń i Państwo jako Urząd nie odwoływaliście się do tego. Proszę Radnych nie wprowadzać w błąd.

Radna Dorota Konieczny – Simela chciała zabrać głosem advocem wypowiedzi Pani Dyrektor Ficy.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka odpowiedział, że teraz udzieli głosu Panu Przewodniczącemu Janowi Kawulokowi, który zgłasza się do głosu od dłuższego czasu. Poruszony wątek był poboczny i nie dotyczy dzisiejszego tematu. Pani Dyrektor udzieliła odpowiedzi, uzasadniła to argumentami i nie ma sensu go kontynuować

Radna Dorota Konieczny – Simela podkreśliła, że istotne jest to czy Zarząd miał tę wiedzę.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka odpowiedział, że Pani Dyrektor mówi że były to bezpodstawne zarzuty i że RIO nie podjęła tego tematu, więc jaką wiedzę?!. Były zarzuty do Pani Dyrektor, które nie zostały udowodnione w jednostkach nadzorczych.

Przewodniczący Sejmiku Jan Kawulok na wstępie podziękował Panu Przewodniczącemu, że tak szybko zwołał posiedzenie i możemy tak publicznie omawiać ten temat. Przypomniał sytuację sprzed dwóch lat, kiedy został odwołany Pan Dyrektor dr n.med. Krystian Oleszczyk i prośby o wytłumaczenie sytuacji do dzisiaj nie zostały zrealizowane. Dyrektorem Szpitala został potem Pan Andrzej Pilot, działacz PSL. Marszałek od zdrowia był z Platformy. Na zapytanie Radnego w tej sprawie odpowiedź podpisał Pan Marszałek Dąbrowa (nie członek Zarządu od spraw zdrowia). Dzisiejsza sytuacja jest bardzo przejrzysta i dziękuje, że tak sprawnie można ten temat omawiać. Sytuacja jest zawsze trudna przy odwołaniu. Powołania to forma zatrudnienia dla kierownika, dyrektora jest trudną formą, ponieważ rozwiązanie stosunku nie wymaga uzasadnienia. Każdy z nas, który taką formę ma wie, że to jest bardzo trudne zagadnienie, że możemy być odwołani bez podawania przyczyny. Tutaj trudno ocenić, czy to wystąpienie, czy to uchybienie się nadawało na naganę czy na odwołanie. Ale nie jest to uprawnienie Przewodniczącego Sejmiku ani Radnego tylko Zarządu. Zarząd zagłosował i obojętnie czy wynik głosowania byłby 3:2 czy 5:0, byłoby to tak samo ważne z punktu widzenia prawa. Powinniśmy zapamiętać te dwa różne przypadki. Przypadek z Tarnowskich Gór, gdzie nie było żadnego uchybienia, tylko odwołanie bez podania przyczyny Dyrektora, który był 31 lat dyrektorem i tworzył ten ośrodek. W nawiązaniu do tego co powiedziała Pani Radna i Pani Dyrektor – jeśli padł zarzut, że Pani Dyrektor ma wyrok dyscypliny finansów, to trzeba to udowodnić. Jeśli nie ma tego wyroku a Pani Radna

pomówiła nową Panią Dyrektor to jest to nieelegancko. Ta sprawa jest prosta do zweryfikowania. Jeżeli faktycznie na Pani Dyrektor jest udowodniony i stwierdzony zarzut złamania dyscypliny finansowo publicznych, to jest to zmartwienie Zarządu. Jeżeli jednak nie jest to udowodnione, to jest to problem Pani Radnej, która próbuje na wstępie nową Panią Dyrektor trochę zdyskredytować i na pewno godzi w rangę radnego. Zaapelował do Pani Dyrektor, by przedstawiła dokumenty Zarządowi. Potem trzeba poprosić którąś ze stron by, albo przeprosiła albo przyznała się.

Radna Dorota Konieczny – Simela zwróciła się do Przewodniczącego, że przecież słyszał co powiedziała. Zadała pytanie, czy Zarząd miał wiedzę, gdy podejmował decyzję. Zarząd zdecydował i jest to kompetencja Zarządu. Zdecydowano o odwołaniu jednego dyrektora ale ta druga osoba powinna być absolutnie kryształowo czysta w tym kontekście. A tutaj jest sytuacja, w której jest wystąpienie pokontrolne. Podkreśliła, że odżegnuje się od słowa, że cokolwiek Pani Dyrektor zarzuciła. Zapytała, czy Zarząd miał świadomość? Mamy tutaj wątpliwości – to ogromny szpital, ogromne pieniądze, opieka nad mieszkańcami województwa, a cały czas słyszymy: proszę nie pytać, bo to nie jest nasza kompetencja.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka podkreślił, że Radni cały czas zadają pytania, nikt ust nie knebluje. Pytania Pani Radnej są tendencyjne, stawiające nową Panią Dyrektor w świetle osoby, która ma zarzuty wobec prawa. Tak Pani sugeruje – Pani Radnej wydaje się, że pyta, a to są sugestie – sugerują jakoby Pani dyrektor miała jakieś zarzuty.

Radna Dorota Konieczny – Simela stwierdziła, że wydaje się że to Pan Przewodniczący odpowiada za Zarząd. Pan Przewodniczący powinien zachować obiektywizm.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka odpowiedział, że stara się zachować obiektywizm. Stara się żeby te wypowiedzi były zrównoważone. Jeżeli widzi, że wypowiedzi Pani Radnej, pytania, są tendencyjne to stara się to wykazywać. Poprosił, by nie stawiać go w roli

adwokata Zarządu, bo są członkowie Zarządu i to co mieli do powiedzenia to powiedzieli. Temat dzisiejszego posiedzenia merytorycznie został wyczerpany. Zadawane były pytania, dlaczego, jakie były wyniki kontroli i Radne otrzymały na to odpowiedź.

Przewodniczący poprosił, by nowa Pani Dyrektor zabrała głos i wypowiedziała się na temat tego, jak widzi swoją pracę i zarządzanie jednostką.

p.o. Dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 5 im. „Św. Barbary” w Sosnowcu Ewa Fica poinformowała, że od 26 maja pełni obowiązki dyrektora w Szpitalu im. św. Barbary w Sosnowcu. Jest to bardzo krótki czas ale ze wstępnej analizy można powiedzieć, że nie ma żadnych zakłóceń. W ubiegłym tygodniu było jedno zakażenie pielęgniarki. Zespół pielęgniarski został na kwarantannie, zostały zrobione wszystkie wymazy. Dotyczy to oddziału kardiologicznego – wstrzymane zostały tam przyjęcia. W tej chwili jest jedna salowa, która również miała wynik dodatni, zostały również zrobione wymazy; od 7 do 10 dni zostaną powtórzone. Jeśli chodzi o aktualną sytuację to zobowiązania krótkoterminowe wynoszą 51 mln zł., długoterminowe ponad 9 mln zł. planowany kontrakt roczny wynosi 210 mln zł – co daje transze miesięczne na 17,5 mln zł. Są podpisane ugody. W tej chwili również prowadzimy z kolejnymi kontrahentami rozmowy odnośnie zawarcia porozumienia, by w sposób ratalny móc spłacać zobowiązania aby zachować wszelkie płynności. Jeżeli sytuacja z Covidem się uspokoi przedstawi personelowi plan, w jaki sposób Szpital będzie funkcjonować. Są wielkie oczekiwania odnośnie pracowników, jak usprawnić organizację pracy. Zatrudniamy bardzo dużo osób. W tej chwili są uwolnione przyjęcia planowe – przyjmowanych jest dziennie średnio 70 osób. Jedynym oddziałem, w którym wstrzymane są przyjęcia planowe jest kardiologia i rehabilitacja kardiologiczna. Nie ma żadnego kłopotu odnośnie obsady lekarskiej ani pielęgniarskiej – jesteśmy na etapie rozpisywania postępowań konkursowych, bo kończą się albo już skończyły ale były aneksowane umowy na dyżury. Jesteśmy na etapie przygotowawczym do rozpisania postępowania zamówień publicznych powyżej 30 tys. euro na implanty, ponieważ zakupy do 30 tys. zostały już wykorzystane. Jest to bardzo krótki czas by powiedzieć, jakie powinny być kolejne kroki. Najważniejsze jest to, by ciągłość świadczeń medycznych została zachowana, żeby żaden pacjent trafiający do Szpitala nie czuł się zagrożony. W ciągu miesiąca zostanie przedstawiona Zarządowi propozycja, w jaki sposób należałoby usprawnić i poprawić sytuację jeżeli chodzi o zobowiązania, jakie Szpital ma. Pomimo wysokiego kontraktu zadłużenie jest ogromne i jest to problem nad którym należy się pochylić. Będziemy występować do Narodowego Funduszu Zdrowia, ponieważ są duże możliwości na oddziale neurochirurgii i podobnie na ortopedii – chodzi o implanty. Ryczał jak i świadczenia pozaryczałtowe są niewystarczające na potrzeby pacjentów województwa, bo kolejki do założenia implantów są prawie trzyletnie. Moce przerobowe są ale zawalczymy, by kontrakt w tym zakresie był wyższy.

Na koniec Pani Dyrektor poprosiła o trochę czasu żeby szczegółowo przygotować wszystkie kroki, które powinny być podjęte. Poprosiła również Przewodniczącego Komisji o zaproszenie na posiedzenie Komisji Zdrowia. Pani Radna Simela powinna wtedy przeprosić za pomówienia - chciałby przedstawić tę sprawę, gdyż ma stosowne dokumenty o tym świadczące.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka podziękował Pani Dyrektor za przedstawienie się informacje o aktualnej sytuacji Szpitala.

Radna Renata Caban zauważyła, że Pani Dyrektor mówiła o planach szpitala jakby została dyrektorem z konkursu. W trybie nagłym i natychmiastowym powołano pełniącego obowiązki dyrektora. Zapytała, dlaczego nie został ogłoszony zwyczajowego trybu konkursowego, jak prawo nakazuje?

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Wojciech Kałuża stwierdził, że tak jak Pani Radna powiedziała zwyczajowo, zgodnie z prawem, jest uruchamiana procedura konkursowa. Dyrektor Gwóźdź może przedstawić, na jakim etapie jest dzisiaj ten temat.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka przypomniał, że temat dzisiejszego posiedzenia był jasno określony. W tej chwili rozwijanie nowych wątków nie jest zasadne. Propozycja, by przenieść te pytania na posiedzenie Komisji, które odbędzie się 17 czerwca – wtedy będziemy mogli jeszcze podyskutować na ten czy inny temat. Posiedzenie Komisji jest w określonym temacie i tutaj odpowiedzi zostały już udzielone. Nie ma punktu na tym posiedzeniu *Sprawy różne i dyskusje*. Miały być przedstawione efekty kontroli i uzasadnienie podjętych decyzji przez Zarząd.

Radny Klaudiusz Komor stwierdził, że wysłuchał z zainteresowaniem planów Pani Dyrektor, szczególnie informacji dotyczącej zakażenia personelu Covidem w Szpitalu. Wiemy, że jest to w tej chwili duży problem wszystkich naszych szpitali. Z informacji od kolegów lekarzy wynika, że jednym z pierwszych ruchów Pani Dyrektor było zwołanie rady ordynatorów, co w tej chwili w warunkach zagrożenia epidemiologicznego raczej w szpitalach jest unikane. Zapytał, czy rzeczywiście takie spotkanie się odbyło, czy w trakcie spotkania były zachowane wszelkie zasady – maseczki, odpowiedni odstęp?

p.o. Dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 5 im. „Św. Barbary” w Sosnowcu Ewa Fica odpowiedziała, że rzeczywiście poprosiła Zastępcę ds. medycznych o poproszenie ordynatorów na chwilę na aulę wykładową, która mieści 150 osób, tylko i wyłącznie po to, by się przedstawić. Na spotkaniu był również obecny lekarzy od zakażeń epidemiologicznych. Spotkanie trwało niespełna 10 minut. To była kwestia przedstawienia się i poinformowania, że jakiegokolwiek rozmowy odbędą się, gdy sytuacja się uspokoi gdyż obecne warunki nie są odpowiednie. Chciała poinformować ordynatorów, że pełni obowiązki do czasu rozstrzygnięcia postępowania konkursowego na dyrektora. Każdy z lekarzy był w maseczce, sama również i nie było żadnego zagrożenia.

Radna Urszula Koszutska w nawiązaniu do wypowiedzi Pana Przewodniczącego Bańki podkreśliła, że celem radnych z Koalicji Obywatelskiej jest to, by szpital funkcjonował prawidłowo i zadawanie pytań jest zasadne. Być może niektóre pytania są bolesne, być może wymagające rozważnych odpowiedzi i nie do końca są wygodne ale to tylko świadczy o naszej trosce, o to by w naszym województwie szpitale funkcjonowały w miarę normalnie. Następnie zwróciła się do Pani Dyrektor Edyty Knapik – Walki, która wspomniała wcześniej o skierowaniu wniosku do prokuratury. Zapytała, czy w sytuacji kiedy skieruje się wniosek do prokuratury o rozpoznanie sprawy czy zawsze konsekwencją jest zwolnienie dyrektora?

Zastępca Dyrektora Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Edyta Knapik - Walka odpowiedziała, że ocena takich sytuacji nie należy do jej kompetencji. W zasadzie rola referatu, którym kieruje kończy się na przeprowadzeniu kontroli i przedstawieniu jej wyniku. To co się potem dzieje, jakie są konsekwencje, szczególnie personalne w zasadzie nie powinny interesować. Na pewno interesują jednak wyniki tych dokumentów, które wysyłane są gdzieś dalej – do Rzecznika albo prokuratury. Na jakim etapie jest sprawa jest istotne, bo choćby przy Rzeczniku Dyscypliny Finansów Publicznych korzystamy z uprawnień kiedy się z jakimś jego uzasadnieniem nie zgadzamy – np. z odwołania. Dlatego nie udzieli odpowiedzi na pytanie Pani Radnej, bo nie jestem osobą kompetentną, również do dokonywania na tym etapie jakiś ocen.

Radna Urszula Koszutska zapytała, czyją w takim razie jest kompetencją decyzja skierowania takiej sprawy do prokuratury?

Zastępca Dyrektora Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Edyta Knapik - Walka uściśliła, że jej kompetencją jest skierowanie sprawy do prokuratury – znaczy wykazanie w karcie sprawy, że taka sytuacja miała miejsce i konsekwencją powinno być skierowanie do prokuratury czy też Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych. Przedstawia taką sytuację i Zarząd podejmuje decyzję. Jeżeli chodzi o dalszą kwestię, o którą pytała Pani Radna tj. o zwolnienia dyrektorów w różnych sytuacjach to w tym zakresie nie ma kompetencji do udzielenia takiej odpowiedzi – do takich ocen na forum publicznym.

Radna Alina Bednarz zapytała Panią Dyrektor Edyty Knapik – Walkę, czy kwota za obsługę prawną, ta obecna, jest wyższa czy niższa niż kwota za obsługę prawną przy poprzednim Zarządzie?

Zastępca Dyrektora Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Edyta Knapik - Walka stwierdziła, że o szczegółową informację ten temat poprosi koordynatora kontroli w Szpitalu, która badała na podstawie dokumentów źródłowych cały rok 2019, który dotyczył umów na obsługę prawną.

Pracownik Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego odpowiedziała Pani Radnej, że bieżąca umowa z kancelarią radcy prawnego finansowana była w takim stopniu, że było to 20 tys. netto miesięcznie. Natomiast poprzednicy (umowa zawarta była w 2018 roku) stawkę miesięczną mieli ustaloną na ponad 25 500. Stąd kwota, biorąc pod uwagę trzyletni okres jednej i drugiej umowy, będzie niższa w tym momencie. Aczkolwiek kwota 20 tys. ustalona była w oparciu o pierwotnie zawartą umowę 15 stycznia, tę umowę, która była bez procedur udzielania zamówienia w oparciu ustawę pzp publicznego i ona była ustalona w oparciu o nieco okrojony zakres czynności niż ten, który rzeczywiście potem w postępowaniu został przeprowadzony. Stąd była ta zniżka a Szpital szacując potem w kolejnym postępowaniu wartość tego zamówienia przyjął tą wartość pierwotną z umowy z 15 stycznia. I tą wartość przemnożono razy 36 miesięcy i stąd wyszła wartość planowana tej umowy. Ona potem się rzeczywiście ziściła w zawartej ofercie.

Radna Alina Bednarz zapytała Panią Dyrektor Ewę Ficę, gdzie pracowała, jak została zwolniona ze Szpitala w Mysłowicach? Zapytała także, czy jest członkinią Prawa i Sprawiedliwości?

p.o. Dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 5 im. „Św. Barbary” w Sosnowcu Ewa Fica odpowiedziała, że nie jest członkiem żadnej partii. W kwestii pracy odpowiedziała, że jak odeszła z Mysłowic pracowała w Jaworznie w lecznictwie otwartym jako dyrektor ds. sprzedaży. Później dostała propozycję pracy w Warszawie i dzieliła spółkę prawa handlowego na cztery różne podmioty.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka stwierdził, że temat zasadniczy został już przedstawiony. Jeżeli będą jeszcze jakieś pytania to 17 czerwca będzie kolejne posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia i będzie jeszcze można poruszać te tematy. Zapytał Panią Radna Katarzynę Stachowicz czy chciałaby podsumować temat?

Radna Katarzyna Stachowicz zapytała jeszcze, czy ten wniosek – zawiadomienie do prokuratury już wyszedł z Urzędu Marszałkowskiego?

Dyrektor Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Józef Koczar odpowiedział, że został złożony kilka dni po posiedzeniu Zarządu.

Radna Katarzyna Stachowicz zapytała Pana Marszałka Dariusza Starzyckiego, czy ma przekonanie, że w dalszym ciągu zarządza obszarem zdrowia w Urzędzie Marszałkowskim?

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Dariusz Starzycki odpowiedział, że na co dzień zarządza prawie 45 podmiotami – praktycznie każdego dnia ma kontakt z większością z nich. Ustalamy wszystkie istotne tematy, które są związane z funkcjonowaniem służby zdrowia w województwie. Nasz potencjał to 40% całego zasobu jakim dysponuje województwo. Ostatnie miesiące, to miesiące intensywnej pracy związanej z epidemią, świetna organizacja i współpraca ze wszystkimi podmiotami, to koordynacja 45 podmiotów, które w trudnej sytuacji patrząc całościowo bardzo dobrze poradziły sobie z epidemią. Przez ten cały czas nie było żadnego problemu jeśli chodzi o środki ochrony indywidualnej – nie było nadzwyczajnego zdarzenia, które by wyłączało w jakimś znaczącym stopniu nasze podmioty z działalności. Oczywiście zdarzały się pojedyncze sytuacje, które bardzo szybko były naprawiane. Cały okres pandemii przeszliśmy naprawdę w dobrej kondycji, jak patrzymy na inne sytuacje w kraju, gdzie zdarzały się poważne problemy, tutaj te działania były naprawdę bardzo spójne skoro spowodowały, że wszystkie te podmioty działały bardzo sprawnie. Tą działalność utrzymujemy do dzisiaj. W związku z tym, że od 1 czerwca zostały

poluzowane pewne ograniczenia, również zostały wprowadzone pewne zmiany w zarządzaniu naszymi podmiotami. Przystawiamy się trochę z tego działania typowo kryzysowego na bardziej planowe. Mniej jest tych działań związanych typowo z Covidem, wracamy do tych pozostałych tematów, które są związane z funkcjonowaniem naszych podmiotów. Mamy projekty, które rozpoczęliśmy mając pewne plany związane z naszymi podmiotami. Mamy też kilka niewiadomych, bo w pandemii jest dużo tematów, które jeszcze nie zostały rozwiązane jeśli chodzi o finansowanie. To jest jeszcze przed nami ale przygotowujemy się do tego. Coraz więcej naszych podmiotów uruchamia też działalność planową, regularnie doposażamy i wzmacniamy nasze podmioty. W ostatnim czasie Zarząd podjął stosowne decyzje przekazujące odpowiednie środki, które były konsekwencją pewnych decyzji ostatnich posiedzeń Sejmiku. Te wszystkie działania są prowadzone bez zakłóceń. W skali grupy działamy sprawnie. Ten ostatni rok to czas, w którym nastąpiło przestawienie się na nowe myślenie – na myślenie interesem całej grupy, wspieraniem się wzajemnie, wykorzystanie wzajemnego potencjału. To sprawdziło się podczas epidemii. Było wiele przypadków, kiedy nasze szpitale wzajemnie się wspierały, wzajemnie udzielały sobie wsparcia w różnym obszarze. Także też dzięki naszym szpitalom również ta ogólna baza w województwie w walce z epidemią przebiega bardzo sprawnie. Szpitale jednoimienne nie są w naszych zasobach, ale w momencie, kiedy były przewożeni z nich pacjenci, to pacjenci trafiali głównie do naszych podmiotów. Te wszystkie działania przebiegły też bardzo sprawnie. Nasze podmioty przejęły defacto obsługę tych obszarów, gdzie szpitale wskazane jako szpitale jednoimienne dedykowane walce z epidemią. Również jeśli chodzi o sytuację w szpitalach powiatowych. Także Szpital w Sosnowcu wykonał tutaj ogromną pracę przy poprzedniej Pani Dyrektor. W tamtym obszarze mieliśmy wyjątkowo trudną sytuację związaną z wyłączaniem szpitali powiatowych, gminnych – bardzo często cały ciężar obsługi tamtego fragmentu spoczywał na Szpitalu w Sosnowcu. Tutaj też warto przypomnieć, że Szpital to taki okręt flagowy – jeden z najlepszych naszych szpitali, jeden z największych. W pierwszych dniach pandemii to ten Szpital został dotknięty jako pierwszy. Bardzo jednak szybko została tam przywrócona działalność. Te doświadczenia posłużyły potem całej grupie do przygotowania odpowiednich procedur, które spowodowały, że byliśmy w stanie dobrze poradzić sobie z całą epidemią. W skali całości te działania należy ocenić pozytywnie – one są kontynuowane. W kwestii zarządzania, tak jak i w skali kraju dokonaliśmy pewnego skoku technologicznego, również pewien skok mentalny jeśli chodzi o technologie. Wydawało się, że w wielu obszarach niektórych tematów nie da się załatwić zdalnie, a jednak się udało. Jeżeli chodzi o zarządzanie tak dużą liczbą jednostek pojawiło się zupełnie nowe pole do działań. Te dwa miesiące, pomimo ogromnej pracy związanej z epidemią, z walką z koronawirusem, to również pogłębienie się dalszej integracji ponieważ ci ludzie praktycznie dwa czy cztery razy w tygodniu mogli ze sobą rozmawiać, jednocześnie komunikować się, wymieniać doświadczeniami, jeden drugiemu wskazywał kolejne obszary, które ewentualnie są jeszcze do skorygowania, do wzmocnienia. Wszyscy widzieli ten potencjał jakim dysponujemy i jakie są problemy w jednym czasie. Również dzięki bardzo dobrej współpracy z zespołem kryzysowym Wojewody mogliśmy podejmować natychmiastowe działania. Kilkaset decyzji, podjętych w tym czasie w uzgodnieniu z różnymi instytucjami od Narodowego Funduszu Zdrowia, po służby podległe Wojewodzie, po laboratoria – to wszystko dzięki tej współpracy. Jesteśmy w stałym kontakcie ze wszystkimi instytucjami, które mają znaczenie w walce z epidemią, ta współpraca jest dobra. Należy przypomnieć, że już w pierwszych dniach dokonaliśmy odpowiednich zakupów i zabezpieczyliśmy naszą grupę jeśli chodzi o wszystkie najważniejsze urządzenia. Również Sosnowiec był tym szpitalem, który dokonał tych zakupów bardzo szybko i bardzo sprawnie. W założeniu te zakupy były dedykowane również do użytku przez pozostałe nasze podmioty w razie potrzeby. To ogromna praca tych ludzi, którzy pracowali w tym Szpitalu i się tym zajmowali.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka poinformował, że o udział w dyskusji prosił Pan Poseł Mateusz Bochenek. Następnie udzielił głosu Panu Posłowi.

Poseł na Sejm RP Mateusz Bochenek stwierdził, że wraz z Panem Posłem Wojciechem Saługą przysłuchują się od samego początku trwającej dyskusji zresztą bardzo merytorycznej. Wiele pytań pojawiło się w trakcie przebiegu posiedzenia: Sprawa jest poważna – z jednej strony mamy zawiadomienie do prokuratury a jak stwierdziła Pani Dyrektor Knapik to nieczęsta sytuacja, że takie zawiadomienia się kieruje. Po drugie Pan Marszałek Starzycki zwracał uwagę na fakt, że przez samym Zarząd Województwa pojawiła się karta sprawy dotycząca odwołania Pani Dyrektor. Również ten tryb działania był bardzo szybki; domniemywam że i zarzuty niezwykle poważne z tym związane. Stąd mam kilka pytań dotyczących tejże sprawy. Pierwsze dotyczące konkretnie przyczyn odwołania Pani Dyrektor. Jak rozumiem zawarte zostały również w tym zawiadomieniu do prokuratury – pytanie co zawiera to zawiadomienie do prokuratury? Pytanie, który etap zdecydował tak naprawdę o tym, że Państwo podjęli decyzję o odwołaniu Pani Dyrektor Alicji Cegłowskiej? I także pytanie czy Zarząd Województwa odbywał się w trybie tradycyjnym czy też tylko po to, by rozpatrzyć sprawę odwołania Pani Dyrektor Cegłowskiej. Proszę o precyzyjne określenie powodów odwołania Pani Dyrektor? Pan Marszałek Kałuża na wstępie wspominał, że były to wyniki z kontroli ale jest to dosyć ogólne sformułowanie. Wnikliwie analizował cały protokół pokontrolny i chciałby wiedzieć, który element zdecydował o tym, że podjęto takie decyzje.

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Wojciech Kałuża podziękował Panu Posłowi za pytanie i prosił Dyrektora Koczara, by jeszcze raz w sposób bardziej przystępny wyjaśnił Panu Posłowi wyniki kontroli, dlaczego Zarząd podjął taką a nie inną decyzję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego Jan Kawulok – zauważył, że już to dzisiaj usłyszeliśmy dwa razy – pytanie, czy jest to koniecznie by Komisja słuchała tego po raz trzeci?

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Wojciech Kałuża stwierdził, że Pan Poseł zgłasza jednak ciągle jakieś wątpliwości.

Poseł na Sejm RP Mateusz Bochenek stwierdził, że chciałby poznać bezpośrednio przyczyny odwołania Pani Dyrektor Alicji Cegłowskiej. Pan Marszałek powiedział, że przyczyną były wyniki kontroli a po zapoznaniu się wnikliwie z dokumentem chciałbym poznać, który element zdecydował? Który etap kontroli sprawił, że Państwo zdecydowaliście się odwołać Panią Dyrektor, które naruszenia były na tyle poważne, że taka decyzja zapadła?

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Wojciech Kałuża poprosił o odpowiedź Pana Dyrektora Koczara.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka podkreślił, że wszyscy zrozumieli, jaka była przyczyna. Pan Dyrektor powiedział na początku, że były mniejsze zastrzeżenia i większe, o których już powiedział – że to zaważyło i poszło zawiadomienie do prokuratury. Jeżeli Pan Poseł chciałby szczegółowo, to proszę zwrócić się na piśmie o taką informację i na pewno Zarząd udzieli Panu Posłowi informacji. Pytanie czy faktycznie konieczne jest słuchanie po raz kolejny tych wyjaśnień – wszyscy są już chyba znużeni. Temat wydaje się, że jest dość prosty. Pytanie dotyczyły, jakie są wyniki kontroli i to zostało omówione. Były zadawane pytania na jakiej podstawie została zwolniona Pani Dyrektor – na podstawie właśnie wyników kontroli, na podstawie nieprawidłowości związanych z udzieleniem zamówień publicznych. To są jasne sprawy, nie jest to pora, by czytać pismo w którym cytowane będzie zawiadomienie do prokuratury. Pan Przewodniczący poprosił Pana Posła, by zwrócił się do Zarządu o szczegóły i na pewno uzyska taką informację. Podkreślił, że temat dzisiejszego spotkania został wyczerpany – zostały przedstawione wyniki kontroli, zostały przedstawione wyjaśnienia, zostało przedstawione stanowisko Zarządu. Jeżeli Radni będą mieli jeszcze jakieś pytania są kolejne komisje, jest okres pomiędzy komisjami, między sesjami – można zadawać pytania Zarządowi. Następnie złożył na ręce Pana Marszałka Dariusza Starzyckiego podziękowania dla Zarządu za to co robi. W szczególności podziękował

samemu Marszałkowi Starzyckiemu, jako Wicemarszałkowi odpowiedzialnemu za ochronę zdrowia. Jako lekarz jest w stanie to ocenić z drugiej strony, nie tylko z tego punktu widzenia, który jest na zewnątrz, ludzi nie związanych z ochroną zdrowia, ale podobnie jak Pan Przewodniczący Kawulok, Pan Radny Komor, z punktu widzenia osób, które znają dobrze realia obecnej sytuacji trochę bliżej. Stąd podziękowania i gratulacje, bo Pan Marszałek wywiązuje się znakomicie.

Poseł na Sejm RP Mateusz Bochenek interesował się kto ponosi odpowiedzialność w postępowaniu? Cała nasza dyskusja i zarzuty kierowane pod adresem Pani Dyrektor dotyczą tego zamówienia związanego z postępowaniem przetargowym. To pytanie by doprecyzować kryterium przeprowadzenia całej procedury. Poprosił również o odpowiedź na pytanie dotyczące przebiegu Zarządu.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka nasuwa się pytanie, czy z posiedzeń Zarządu są sporządzane sprawozdania, notatki dostępne dla Radnych i dla ogółu mieszkańców – wydaje się że są i przebieg takiego Zarządu można odtworzyć. Odnośnie pytania szczegółowego zwrócił się do przedstawicieli Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli czy mogą odpowiedzieć i rozwiać wątpliwości Pana Posła?

Dyrektor Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Józef Koczar odpowiedział, że nadzór nad całą działalnością jednostki sprawuje dyrektor – stąd Pani Cegłowska tutaj z tytułu nadzoru ponosi odpowiedzialność i także tutaj. Jeżeli chodzi o to postępowanie na obsługę prawną zaangażowana w to była Zastępczyni odpowiedzialna za sprawy operacyjne.

Radna Dorota Konieczny – Simela nawiązała do słów Pana Marszałka Starzyckiego, który mówił o zintegrowaniu środowiska. Pytanie, czy w kontekście tej integracji macie gwarancje że była Pani Dyrektor Cegłowska zostaje w Szpitalu. Przypomina, że Pani Dyrektor Cegłowska zrestrukturyzowała Szpital w ten sposób, że odeszło część lekarzy odpowiedzialnych za leczenie stopy cukrzycowej. Jeśli była Pani Dyrektor Cegłowska odejdzie, czy mamy zabezpieczenie na ten właśnie fragment, którym zajmowała się Pani Doktor Cegłowska? To był mocny temat i mocno o to pytaliśmy jako Radni.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka zauważył, że leczenie stopy cukrzycowej to nie jest kwestia jednej osoby. To jest zespół lekarzy, pielęgniarek i rehabilitantów. Czy Pani Cegłowska odejdzie czy nie to na pewno nie zawali to struktury, która została zorganizowana.

Radna Dorota Konieczny – Simela przypomniała, że odeszło wtedy 6 lekarzy.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka przypomniał, że z ówczesnych wyjaśnień Pani Dyrektor Cegłowskiej wynikało, że personelu jeśli chodzi o zabezpieczenie pracy na oddziale leczenia stopy cukrzycowej jest wystarczająca ilość. Te osoby miały określony kontrakt czasowy, ten kontrakt wygasł i nie została z nimi przedłużona umowa. Oddział leczenia stopy cukrzycowej funkcjonuje i leczy pacjentów. Takich oddziałów powinno być więcej na terenie województwa śląskiego, bo to jest trudny problem. Temat stopy cukrzycowej trzeba mieć w wielkiej uwadze.

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Wojciech Kałuża stwierdził, że Zarząd wysoko ocenia umiejętności medyczne Pani Dyrektor Cegłowskiej.

p.o. Dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 5 im. „Św. Barbary” w Sosnowcu Ewa Fica poinformowała, że na dzień dzisiejszy Pani Doktor pracuje – jest ordynatorem oddziału i nie ma informacji że miałyby się to zmienić.

Radny Klaudiusz Komor stwierdził, że został przypomniany ważny temat, bo był gorącym przeciwnikiem likwidacji tego oddziału. Poprosił, by na kolejne posiedzenie Komisji Zdrowia otrzymać dane dotyczące roku 2019 - jak wyglądało wykonanie w zakresie diabetologii. Jak likwidowany był oddział mający 7 specjalistów, Pani Cegłowska obiecywała, że drugi oddział, który pozostaje, w pełni przejmie pracę i wykona tę pracę i kontrakt za oba te oddziały. Minął rok i można pochylić się nad tymi danymi, żeby wiedzieć, czy rzeczywiście po tej likwidacji oddziału stopy cukrzycowej wykonanie w zakresie diabetologii w Szpitalu było wystarczające czy niestety okazało się, że była Pani Dyrektor nie miała racji.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego Jan Kawulok popiera uzyskanie danych ale sugeruje, by rozszerzyć informację o rok 2018 żeby był punkt odniesienia. Sam rok 2019 nic nie da, musimy mieć te dwa lata do porównania.

Radny Klaudiusz Komor dopowiedział, żeby uwzględnić w roku 2018 kontrakty obu oddziałów – oddział stopy cukrzycowej miał jakiś kontrakt i ta diabetologia też.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka zauważył, że to nie będą dane odzwierciedlające w jakiś sposób faktyczną pracę, bo tamten oddział też był w momencie tworzenia. To nie jest tak, że on już pracował na pełnej parze.

Radna Ewa Żak poparła wypowiedź Pana Radnego Komora i też jest zainteresowana, jak wygląda kontrakt. Przypomniała, że była przeciwna zwolnieniu tych lekarzy.

Radna Katarzyna Stachowicz zapytała, czy to jest prawda że za wszystkie informacje, za przetarg odpowiadała Pani Wicedyrektor a nie Pani Cegłowska? Czy była odpowiedzialna, czy była resortową jeśli chodzi o przetarg na obsługę prawną – czy była to Pani Dyrektor czy Pani Wicedyrektor?

Zastępca Dyrektora Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Edyta Knapik - Walka odpowiedziała, że Pani Dyrektor Cegłowska była odpowiedzialna za ten przetarg.

Radna Katarzyna Stachowicz zapytała: Nie Pani Wicedyrektor przygotowywała warunki?

Zastępca Dyrektora Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Edyta Knapik - Walka odpowiedziała, że Pani Wicedyrektor przygotowywała warunki. Natomiast odpowiadała, podpisywała umowę, dokonywała wyboru Pani Dyrektor Cegłowska. Pani Wicedyrektor do spraw operacyjnych przygotowywała dokumenty na etapie początkowym.

Radna Katarzyna Stachowicz zapytała, którego przetargu, na obsługę prawną?

Zastępca Dyrektora Departamentu Obsługi Prawnej i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego Edyta Knapik - Walka odpowiedziała, że wszystkich. Pani Wicedyrektor przygotowywała ale Pani Dyrektor Cegłowska podpisywała umowę.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka stwierdził, że temat posiedzenia został wyczerpany. Podziękował wszystkim za udział w posiedzeniu. Przypomniał, że 17 czerwca odbędzie się kolejne posiedzenie. Z uwagi na sytuację epidemiologiczną posiedzenie odbędzie się w formie wideokonferencji.

Następnie Przewodniczący zakończył posiedzenie.

Protokół sporządziła

Małgorzata Cieszyńska – Sokołowska

Przewodniczący Komisji
Polityki Społecznej i Ochrony
Piotr Bańka